

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartal-  
nie złp. 12 — miesiecznie złp. 4.  
Ner pojedynczy gr. 10.

N<sup>RO</sup> 268.

Prenumerata na prowincji z opłata  
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 7 Października 1829 roku w Srodę.

## WIADOMOSCI HANDLOWE.

Gielda Warszawska dnia 6 Października 1829 r.

Wexle.		žadano	placono	Gotowe pieniądze		žadano	placono	Papiery.		žadano	placono
Amszterdam 250 z. h.	2 mies.	—	—	Złoto Polskie za 100 zło.	—	—	—	Obligacje udzialowe po zł. 300	318	—	316
Berlin 100 tal.	2 mies.	597	597	Imperjalj ros.	—	—	—	ditto ditto wpartjach.	—	—	—
Z krot. ter.	—	—	—	Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	19	27	—	Assekuracje skarbu:	—	—	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	—	592	ditto stare, ważne	—	—	—	Obligacje pragskie	—	—	—
z krot. ter.	—	—	—	ditto na paszir.	—	—	—	Dow: k. centr. likwidacyjnej.	—	—	—
Hamburg, 300 Mk.	2 mies.	996	—	ditto austriackie.	—	—	—	ditto ditto za zold.	36	—	35
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	Frydrychsдоры	—	—	—	ditto ditto za inne.	—	—	—
Londyn, 1. l. szter.	8 mies.	41	9	Pruski kurant	—	—	—	Zapisy drogowe.	—	—	—
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	180	ditto bilety kasowe.	602	15	—	Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—
Petersburg ditto	2 mies.	—	180	Assygn. Ros.	179	25	179	20	—	—	—
Paryż, 300 fran.	2 mies.	483	482	Bilety bankowe aust: za 100f.R.	—	—	—	ditto 5 od 100 w srebrze.	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. ref.	2 mies.	619	618	Einlesung Szeiny ditto	—	—	—	ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—
Wroclaw, 100 tal.	2 mies.	—	—	Listy zastawne, (*)	94	20	94	5	—	—	—

## WIADOMOŚCI KRAJOWE I ZAGRANICZNE KROLESTWO POLSKIE.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA I.  
CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO. etc. etc. etc.

*Rada administracyjna królestwa.* — Zważając: że z wyraźnego dozwolenia Najjaśniejszego Pana, objawionego w odezwie ministra sekretarza stanu z daty 5 grudnia 1828 roku Nro 771, urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy jest upoważniony do zaciągania pożyczki, celem ukończenia budowy nadbrzeża kamiennego po lewym brzegu Wisły, tudzież nowego teatru, oraz innych przedsięwzięć, do użyteczności stolicy zmierzających; na przedstawienie komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji, oraz ministra przychodów i skarbu; postanowiliśmy i stanowiąmy co następuje.

Art. 1. Miasto Warszawa upoważnione zostaje do zaciągnięcia, pod zwierzchnością i zatwierdzeniem komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji, pożyczki w banku polskim, w summie 5,000,000 złp.

Art. 2. Na opłatę procentów od tej pożyczki, tudzież na stopniowe umarzenie samego kapitału, urząd municypalny zamieszczać będzie corocznie na etacie wydatków miejskich przed wszelkimi innymi wydatkami, po 9%, z których 5% na procentowanie, a 4% na stopniowe kapitału umorzenie; a to w celu: iżby z dniem 1 lipca 1846 roku, całkowity dług, podług tabelli sub lit. a. załączonj, umorzony został.

Art. 3. Urząd municypalny na pokrycie zaciągniętego w banku długu, wystawi 5,000 sztuk obligacji, każda po złp. 1,000, ze stosowną ilością kuponów, a to podług wzoru pod literą b. załączonego.

(\*) Nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej Zł. 1 gr. 4 $\frac{1}{2}$ .

Art. 4. Sporządzone w tym sposobie obligacje, stosownie do umowy zaszlęj między komisją rządową spraw wewnętrznych i policji, oraz urzędem municypalnym miasta stołecznego Warszawy z jednej, a bankiem polskim s drugiej strony, urząd municypalny odda bankowi po cenie 95 za sto, czyli za summę 4,750,000 złotych polskich.

Art. 5. Na zabezpieczenie zobowiązań, w moc niniejszego postanowienia zaciągniętych, urząd municypalny zezna stosowny akt w xiędze wieczystej nieruchomości 475 i 476, wskazuje oprócz tego dochód z konsensowego od szynków, jako szczególną rękojmię obowiązku, przez artykuł 2 nałożonego.

Art. 6. Opłata prowizji, tudzież stopniowe umorzenie kapitału, rachowane będzie od 1 stycznia 1830 r. i tym końcem:

a) Urząd municypalny obowiązany jest z funduszu co pół roku na amortyzację, podług wyrachowania tabellą w artykule 2 powołaną objętego, nabywać obligacje przez pośrednictwo agentów zmiany na giełdzie, jeżeli te niżej od nominalnej ich wartości stać będą, względem czego komisja rządowa spraw wewnętrznych i policji ustanowi prawidła.

b) Jeżeliby urząd municypalny do dnia 15 czerwca i do dnia 15 grudnia nie wyczerpał funduszu amortyzacyjnego, przeznaczonogo do skupowania na giełdzie obligacji, nateczas przystąpi w tym dniu do wyciągnięcia losem numerów obligacji, które spłacone być mają podług imiennej ich wartości.

c) W dniach: od 1 do 10 lipca, tudzież od 1 do 10 stycznia, kassa urzędu municypalnego wypłacać będzie w godzinach służbowych bez żadnych potrąceń, w brzęczącej monecie, podług stopy mennicznej dekretem królewskim z 1 grudnia 1815 roku oznaczonej, tak procenta za

złożeniem wymagalnych kuponów, jako i kapitał za złożeniem wylosowanych obligacji. — W razie, gdyby od tych kupony na przyszłe półrocza brakowały, kassa odtrąci sumę odpowiednią, nie dostającą kuponom, w celu posiadania funduszu na ich zaspokojenie.

d) Jeżeliby na zupełne spłacenie ostatniej losem wyciągniętej obligacji, fundusz amortyzacyjny nie wystarczał, wówczas kassa urzędu municypalnego zaliczy właścicielowi obligacji to co pozostało, obligację zatrzyma, a na nie dostającą do nominalnej wysokości obligacji sumę, wyda rewers, który wraz z przypadającym po 5% procentem, w przyszłym półroczu z funduszu amortyzacyjnego przedewszystkiemi zaspokoi.

e) Z dniem 11 lipca i 11 stycznia, fundusze dla niezgłoszenia się interessentów pozostałe, mają być przeniesione do banku na przekazy.

f) Z czynności w artykule tym na urząd municypalny włożonych, zdawać będzie urząd komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji, każdorocznie rapport, dla zamieszczenia go w ogólne sprawozdanie, przez radę stanu królowi składane.

Art. 7. Po odebraniu obligacji wraz z kuponami, w stosunku do artykułu 3 wystawionych, bank polski z wymienionej w art. 4 summy złp. 4,750,000 potrąci przedewszystkiemi należność jemu od urzędu municypalnego przypadającą.

Jeżeliby zaś urząd municypalny nie potrzebował od razu podnieść całej reszty, bank od pozostawionej u siebie summy, opłacać będzie procent rocznie po 5%; procent ten jednak od pozostałej z końcem 1833 roku summy, bank nie już po 5% tylko po 4% opłacać będzie w obowiązku.

Art. 8. Fundusze w moc art. 6 lit. c. do banku wnoszone, mieć będzie bank w gotowości dla wydania interessentom na każde ich zgłoszenie się. Przy wypłacie zastosuje się do przepisu art. 6 lit. e. i spłacone kupony oraz obligacje odsyłać będzie przed dniem 11 stycznia i 11 lipca urzędowi municypalnemu, o ile zaś fundusze na zrealizowanie kuponów przeznaczone, w ciągu lat 5 licząc od daty wymagalności przez właściwych interessentów podniesione nie zostaną, takowe na korzyść kassy miejskiej urzędowi municypalnemu bank odeśle.

Art. 9. Obligacje oraz ich kupony przechodzić mogą z rąk do rąk bez żadnej formalności. Wolno atoli będzie zapisać przelew na posiadanej obligacji, lecz odtąd taka obligacja tylko za przelewami piśmiennymi z rąk do rąk przechodzić może; chyba że ostatni nabywca znowu ją na okaziciela zapisze. — Ostatnia czynność przez pisarza aktowego poświadczoną być powinna.

10. Na przypadek uszkodzenia obligacji, jeśli numer i cechy istotnie rozpoznane być mogą, wydawane będą duplikaty przez urząd municypalny.

Art. 11. Kupony, w ciągu lat 5 od daty wymagalności niezłożone w banku celem zrealizowania, moc swoją utracają.

Art. 12. Obligacje i zapisane na nich przelewy, oraz czynności sądowe do pożyczki niniejszej ściągające się, uwalniają się od użycia stępla.

Art. 13. Dla czuwania nad dokładnym wykonaniem przepisów w art. 6, 10 i 11 zawartych, ustanawia się komitet, złożony: — z prezesa trybunału handlowego województwa mazowieckiego lub jego zastępcy; — z członka komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji przez nią

mianowanego; — z dwóch radców handlowych; jednego urzędnika banku przez ministra przychodów i skarbu, na przedstawienie banku mianowanych.

Komitet ten, po zainstalowaniu go przez komisję rządową spraw wewnętrznych i policji, zgromadzać się będzie w ratuszu, w komplecie trzech najmniej członków, a to:

a) W dniu 15 czerwca i 15 grudnia, dla sprawdzenia ilości wykupionych na giełdzie obligacji i wysokości pozostałego funduszu amortyzacyjnego; oraz, aby był przytomny przy losowaniu, o jakim mówi art. 6 lit. b. Wypadek sprawdzania, oraz losowania, komitet dnia następnego ogłosi przez pisma publiczne.

b) W dniu 11 lipca i 11 stycznia, dla sprawdzenia ilości spłaconych przez kasę urzędu municypalnego, tudzież odesłanych przez bank z przepisu art. 8 kuponów i wylosowanych obligacji dla ich zniszczenia wraz z obligacjami, z wolnej ręki wykupionemi, niemniej dla dopilnowania, aby fundusze niewydatkowane w stosunku do art. 6 lit. e. do banku przeniesione zostały. Wypadek tych wszystkich czynności poda do publicznej wiadomości w tym samym jak powyżej sposobie.

Mocem będzie komitet wszelkie spostrzeżenia jakie w zakresie wykonania obecnego postanowienia znajdzie pożytecznymi, przedstawiać urzędowi municypalnemu lub w razie potrzeby komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji, a nawet radzie administracyjnej.

Wszystkie swe działania zamieszczać będzie w protokole utrzymywanym przez jednego z członków, którego prezes wyznaczy.

Po przekonaniu się: że w stosunku do art. 2 i tabelli tamże powołanej, zaciągnięte przez urząd municypalny zobowiązanie, w całości wypełnione zostało, złoży Nam przez pośrednictwo komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji rapport, celem otrzymania decyzji, tak względem upoważnienia banku do zezwolenia przed sięganiem wieczystemi na extabulację zobowiązania, o jakim mówi art. 5, jako też względem rozwiązania komitetu i wydania rozporządzeń jakie z porządku rzeczy wynikną.

Art. 14. Wykonanie tego postanowienia, które w dzienniku praw ma być umieszczone, komisjom rządowym w czém do której należy polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyjnej dnia 7 września 1829 r. — Minister stanu przesyłający: (podpisano) W. Sobolewski. — Minister spraw wewnętrznych i policji (podpisano) T. Mostowski. — Radca sekretarz stanu, w zastępstwie, radca stanu nadwyznaczony. (podpisano) J. Tymowski. — Zgodno z oryginałem, radca sekretarz stanu, w zastępstwie, radca stanu nadwyznaczony. (podpisano) J. Tymowski. — Zgodno z wypisem, minister sprawiedliwości, w zastępstwie radca stanu M. Woźniczki. — Zasekretarza generalnego. — Szef bióra Młodziański.

— Komisja województwa mazowieckiego. — W wykonaniu rozporządzeń komisji rządowej przychodów i skarbu, daty 2 września r. b. Nr.  $\frac{89281}{18321}$ , 9 września r. b. Nr.  $\frac{518}{12093}$  i 9 września r. b. Nro  $\frac{91533}{12093}$ ; gruntujących się na dekrete Najjaśniejszego Pana w Odessie pod d. 19 sierpnia 1828, zapadłego; podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze komisji wojewódzkiej przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nro 646, na pierwszym piętrze w sali sejsjonalnej, odbywać się będzie publiczna licyta-

cja na sprzedaż dóbr rządowych: — 1) Koszanowo w ekonomji Brześć; — 2) Sykuły w ekonomji Brześć; — 3) Boguszyce i Goczki w ekonomji Radziejowo; — wszystkich w obwodzie Kujawskim położonych, a składających się: — *ad 1)* Z folwarku i wsi Koszanowo, wsi Humlin osadą Jagielko i z propinacji; — *ad 2)* Z folwarku i wsi Sykuły z propinacją; — *ad 3)* Z folwarku i wsi Boguszyce, wsi Goczki z propinacją i lasem.

Przestrzeń dóbr ogólna wynosi na miarę nowo-polską: — *ad 1)* Włok 26, morgów 24, przętów 145; — *ad 2)* Dla braku pomiaru wysiew frakcyjnie wyrachowany jest: oziminy korcy 36, i tyleż jarzyny; — *ad 3)* Włok 42, morgów 8, przętów 69.

Licytacja zaczynać się będzie: — *ad 1)* Od summy złp. 32,161 gr. 8. — *ad 2)* Od summy złp. 6,315 gr. 8; — *ad 3)* Od summy złp. 22,948 gr. 3; — w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnej wartości.

Oprócz postąpionej na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant, skarbowi opłacać w dwóch ratach: — *ad 1)* złp. 1,535 gr. 4; — *ad 2)* złp. 293 gr. 19; — *ad 3)* złp. 1,114 gr. 24, kanonu rocznego z wolnością wszakże spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Nadto przyjmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego: — *ad 1)* w summie złp. 17,000; — *ad 2)* w summie złp. 4,700; — *ad 3)* w summie złp. 7,600; — zaciągniętą; od której przez następne 24 lata, wnosić będzie do kasy tegoż towarzystwa, prawem sejmowem z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary włości: — *ad 1)* Z Koszanowa złp. 300 gr. 19; — *ad 2)* Z Sykuł złp. 102 gr. 10; — 3) Z Boguszyce złp. 275 gr. 6.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć Vadium: — *ad 1)* złp. 3,750 gr. 8; — *ad 2)* złp. 779 gr. 7; — *ad 3)* złp. 2,533 gr. 18, w monecie srebrnej kurs w kraju mającej, lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość, to jest: — *ad 1)* złp. 3750 gr. 8; — *ad 2)* złp. 779 gr. 7; — *ad 3)* złp. 2,533 gr. 18.

Termina do licytacji przeznacza komisja wojewódzka *ad 1) et 2)* na dzień 3 grudnia r. b.; — *ad 3)* na dzień 10 t. m. i roku. Licytacje od godziny 11 zrana zaczynać się będą.

O wszystkich innych prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biurze komisji wojewódzkiej, gdzie nawet warunki kupna, wraz z tabelą źródła intryaty wykazującą, na drzwiach przy wejściu do sali sessjonalnej wywieszona będą.

Wolno jest każdemu, chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którym to celu do miejscowych dzierżawców zgłosić się należy. — Działo się w Warszawie dnia 28 września 1829 r. — Radca stanu, prezes R. *Rembieliński*. — Sekretarz jeneralny *Filipecki*.

## Wiadomości Warszawskie.

-- Mianowanizostali: Andrzej Podbielski, i Ignacy Myśliborski obrońca przy sądzie pokoju powiatu Płock. rejentami powia. Ostrołęc.; Cyrjak Wyszowski aplikant sąd. rejentem pow. Opatow.; Kazimierz Swięczyński aplikant sąd. pisarzem sądu pokoju pow. Płock.; Józef Lambert komornikiem przy sądzie pokoju pow. Łęczyc.; Wojciech Masłowski kancelista sądu popraw. obwo. Warsza. wyd. 1., kancelistą sądu krym. wdzstwa Płock. i Augusto.; Hilary Milewski kancelista sądu krym. wojew. Płock. i Augusto. kancelistą sądu policji popraw. obw. Warsza. wyd. 1.; Franciszek Grabowski, obrońca przy sądzie pokoju pow. Prza. obfonać przy sądzie pokoju pow. Pułtuskiego. — W miesiącu wrześniu expedjowano na komorze wodnej transport, godzien w kraju naszym powszechniej uwagi. Przeznaczony jest do Holandji i składa się z przedniej maki otrzymanej w cylindrowym młynie nadwornego radcy Müllera, i z machin młynowych zbudowanych w piękną i użyteczną rękodzielną rządową na Solcu założoną z polecenia J.O. Xięcia Lubęckiego. Machiny te, których wkrótce drugi transport ma nadejść, są podobno pierwsze, które wynalezione w Polsce, wysełają się za granicę. — Podług wiadomości, jakichesmy z dobrego zasięgnęli źródła, ukończono właśnie w Trjeście młyn podług systemu i pod kierunkiem pana Müllera; drugi kończy się w Holandji, a kilka innych zacząć budować we Francji i w innych krajach.

— Do sprzedania w dobrach Brzozowie obwodzie Gostyńskim półtory mil od Sochaczewa, 65 macior *wysokopoprawnych* młodych i zdrowych, a to jedynie z powodu chodowania tamże nadal samych tylko owiec *elektoralnych*.

ROSSJA. — Dziennik Odeski umieścił następujące uwagi nad kanałem Konstantynopolińskim, Kanał Konstantynopoliński idzie w 7 kierunkach, i ma tyleż wylewów. W cieśninie morskiej dmą tylko wiatry północne i południowe; jeden brzeg od drugiego odległy jest na 350 sążni przy warowni niedaleko Bujukdere; od najodleglejszego brzegu zatoki morskiej od Bujukdere, liczą 1400 a 320 sążni przy Bujuk-akendi. Zarzucają baronowi Tott, że miejscowość twierdz, których budowa jemu była poruczona, źle jest obrana. Wszystkie na okolicy wzgórza panują nad niemi, i wtenczas tylko korzystnie z nich odstrzeliwać się można, kiedy okręt już się pod samą twierdzą znajduje. Przy wejściu do kanału, jest od strony lądu europejskiego najlepszy bez wątpienia punkt wylądowania pod fortecą Nowa-Kilia, oddaloną od morza na przyładku Fanaraki na 4500 sążni. Ogień z tej twierdzy z powodu jej wysokości i oddalenia, może szkodzić; przyległa zatoka nie wielkiej głębokości, jest szeroka przy wejściu na 2000 sążni. Dno jej składa się z twardego piasku, a do brzegów mogą okręta zbliżyć się bez niebezpieczeństwa o 250 sążni. Ta część brzegu jest zabezpieczona od południowo-wschodnich, i zachodnich wiatrów, i północny wiatr nawet w swojej największej gwałtowności szkodliwym tu być nie może. Na azjatyckim wybrzeżu jest bardzo dobry punkt do wylądowania, a to między przyładkiem Jum-Burnu i Riwa-Burnu.

FRANCJA. — Z Paryża d. 23 września. — *Journal des Debats*, donosi, że minister oświecenia publicznego ma zamiar złożyć kommissję, która trudnić się będzie rozpoznaniem prawdziwej dążności politycznej i religijnej publicznych wykładów naukowych, profesorów Villemain Guizot i Cousin. *Gazette de France* uważa ten krok za bardzo sprawiedliwy, albowiem obowiązkiem rządu jest dawać baczną oko na wychowanie publiczne, a szczególnie na takie wykłady nauki, przeciwko którym zaszyły skargi wielu ojców rodziny.

— Wydawcy *Journal des Debats i Constitutionel*, postali zagranicę z dzisiejszym numerem swoich dzienników, także i numera z dnia 12 t. m. w których jest umieszczone oświadczenie mieszkańców Bretanji względem zaprojektowanego przez nich stowarzyszenia.

— Na głównej radzie departamentu ujścia Renu, projektował margrabia Beausset, żeby upraszać króla o ścięcenie wolności druku, lecz projekt jego został odrzucony 6 przeciwko 3 kreskom.

— Kontr-admirał baron Roussin postany przed dwoma laty do Brazylji, aby ułożył się o pretensje francuzkich poddanych z tamtejszym rządem, dopełniwszy danego polecenia, wrócił niedawno na okręcie linjowym *Duquesne*, do Brest, ale zdał pierwój dowództwo nad zbrojną siłą morską na tamtych wodach, kontr-admirałowi Grivel, który wywiesił banderę na fregacie zwanój *Karolina*.

— W Nimes spodziewają się tego roku obfitego zbioru oliwy i wina, lecz w średnim tylko gatunku.

— Czytamy w Monitorze: — Zeszłej niedzieli korzystali Paryżanie z pięknej pogody, i wiele osób pojechało do St. Cloud, dla przechadzki w pięknej alei ogrodu zamkowego. Po południu, król wyszedłszy z pokojów, przechadzał się pośród grona licznej publiczności, od której przyjął głośne oznaki uszanowania i miłości.

— Już dnia wczorajszego wieczorem, wiadano tu za pośrednictwem telegrafów, o przybyciu pełnomocników tureckich do Adrianopola i o podobieństwie pomyslnego toku układów.

— Rada główna w Marsylji, postanowiła większością 9 głosów przeciwko 6, aby prosić króla, o przykrócenie nadużyć wolnego druku. W wielu innych departamentach, nie utrzymał się ten wniosek.

— Tych handlujących likworem, u których znaleziono na korkach pieczętki z wyobrażeniem xięcia Reichstadtskiego, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Kawaler d'Antilbes, jeden z zakładników danych za Ludwika XVI, umarł mając wieku lat 74.

— Dnia 19 t. m. odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele ś. Rocha za duszę Ludwika XVIII, zgromadzeni dali sobie słowo, że wyproszą z kościoła każdego, kto by jedno słowo głośno chciał wymówić.

— Bardzo wielu deputowanych nie chce wchodzić z ważnymi stosunkami z dzisiejszymi ministrami. Za dawniejszych ministrów widywano u nich deputowanych wszystkich stronictw; dziś zniknęła już ta zgodność.

— W liczbie znakomych cudzoziemców znajdujących się w tutejszej stolicy, jest także były prezydent meksykański Pedraza.

— Monitor ogłosił postanowienie, mocą którego pan Ravez jest mianowany parem bez obowiązku ustanowienia majoratu; gdyby zaś chciał godność parowską na potomków przenieść, jest obowiązany urządzić majorat najmniej 10,000 fr. rocznego dochodu przynoszący.

— Dziennik *Quotidienne* donosił niedawno o upadku Vilfloristów, ale nie upłynęło jeszcze 6 godzin po tém doniesieniu, gdy gazety angielskie o klęsce Miguelistów urzędową wiadomość przyniosły. Takie samo zdarzenie miał znowu wczoraj pomieniony dziennik, bo zaledwie ogłosił opis krwawy bitwy stoczonej przez Rossjan pod Szumłą, gdy nadeszły gazety petersburskie i zupełnie przeciwne fakta zaświadczyły.

— W Nantes, powiększyło liczbę dobroczynnych zakładów, urządzenie w szpitalu tamtejszym zupełnie osobnej sali dla chorujących na kamień. Dr. Civiale przyjął na siebie obowiązek leczenia chorych.

— W okolicach Grenoble, rzeki wystąpiły z łożysk, porzywały w niektórych miejscach groble, i znaczne szkody zrzadziły.

NIEMCY. — Od Elby dnia 25 września. — Na posiedzeniu sejmu szwedzkiego d. 7 t. m., zrobiony był wniosek do wyznaczenia funduszu na koszt koronacji królowej. Wniosek ten czynił w stanie szlacheckim pan Rosenblad drugi mówca, (sekretarz poselstwa szwedzkiego w Berlinie); w stanie miejskim burmistrz Modin, w stanie duchownym proboszcz Bexel; w stanie włościańskim Anders Hakanson.

— Z Saxonji d. 16 września. — Pułkownik Gustawson pojechał z Lipska do Niderlandów, niewiadomo czyli tam pozostanie.

— Od Menu d. 25 września. — W piśmie umieszczoném w *Gazecie powszechnej*, czytamy między innymi co następuje. — «Jest rzeczą pewną, że nie utworzy się w Europie koalicja zbrojna na ocalenie walącego się i do zupełnej niemocy przywiedzionego państwa Ottomańskiego; również nie podpada żadnej wątpliwości, że Rossja ma moc i prawo do dyktowania pokoju. Wszakże, bacząc na ogólne dobro Europy, tego tylko obawiać się należy, aby Rossja powodując się nieograniczoną wspaniałomyślnością, nie opuściła bezkorzystnie pory, zapewnienia sobie handlu, w niczém od Anglików niezawisłego. Ale pociesza nas uwaga, że wzniosły umysł i stałość charakteru N. cesarza Mikołaja, wynajdą środki zdolne pogodzić umiarkowanie z rostopném baczeniem na wielki interes ogółu, by zniszczyć przeważność zastarzałej i w swych rachubach spłodzonej rutyny. Cesarz Mikołaj nie przestanie na zawarcie pokoju, któryby dogodnym dla nieprzyjaciela tylko stawał się rozejmem; nie będzie zajmować się sprawami lękliwój dyplomatyki, w chwili w której wieczną trwałą sławę rządowi swojemu zapewnić jest mocen. Europa wygląda od Rossji zbawienia i zagojenia ran, które jej zawistna Anglja zadaje.

— WPirmoncie będzie postawiona kaplica katolicka staraniem i kosztem pruskiego radcy stanu hr. Hatzfeld. Położono już do jej budowy kamień węgielny w obecności angielskiego hr. Schewsbury, który się tam właśnie z rodziną swoją u wód znajdował. Hr. Hatzfeld przysłał z Rzymu, wszelkie ozdoby i aparaty do téj kaplicy potrzebne.

PORTUGALJA. — Z Lizbony d. 6 września. — Wiadomość o klęsce Miguelistów na Tercejrze, ożywiła przytłumionego ducha konstytucyjnych. W Tras os Montes zebrało się blisko 600 gierilasów, którzy zamierzają połączyć się z bandą w Alemejejo i Beira zgromadzoną.

## WIADOMOSCI NAUKOWE.

*Publiczne posiedzenie królewskiego warszawskiego uniwersytetu, na pamiątkę jego założenia.*

Królewski warszawski uniwersytet obchodząc pamiątkę swojego założenia, miał w dniu 16 września r. b. publiczne posiedzenie, na którym naprzód rektor uniwersytetu Wojciech Szwejkowski zdał sprawę o stanie tego instytutu z upłynionego roku szkolnego 182<sup>o</sup>. Na wstępie powiedział: -- „Ktokolwiek zna cenę oświaty publicznej, ten nie może być obojętnym na stan instytutów naukowych. Uniwersytet jako ognisko nauk i umiejętności, które ożywiać i zasilać ma wszystkie rozgałęzienia postępującej ku swemu udoskonaleniu społeczeńści ludzkiej, musi być najpierwszym troskliwością przedmiotem, i wszystkich prywatnych dobrze myślących, i wszystkich rządów wolą stwórcy względem jestestw rozumnych godnie na ziemi wykonywających. Dał dowód jawny tej troskliwości panujący nam szczęśliwie monarcha, gdy zdawnie uchyliwszy się od wrzawy wojennej, uwagę świata zwracającej na siebie, uwieczniony koroną Polską raczył odwiedzić ten drogi narodu, a ręką Jego poprzednika niewygastłej nigdy pamięci dostojnego brata wzniesionemu przyszyty. Przejrzane najtęskawiej wszystkie celniejsze zakłady i zbiory naukowe, ściągnęły Jego wysoką uwagę, zjednały zapewnienie dobroczynnej dla instytutu opieki, i zyskały dla siebie przyrzeczenie niektórych darów szczególnych. Publiczność coraz liczniej odwieżdżająca też zbiory, podzieli z nami wdzięczność należną. Gdy zaś i dobroczynny monarcha, i naród cały zajmują się naszym instytutem, chwalebna jest nader ustawa, która nam zdawanie sprawy o jego stanie w każdym roku nakazuje. Chętnie dopełniamy w dniu dzisiejszym tego obowiązku, obchodząc *na raz dwunasty* przyjemną pamiątkę założenia uniwersytetu naszego.” -- Następnie przeszedł do wykazania stanu każdego wydziału uniwersyteckiego; tu dowiadujemy się, że:

*W wydziale teologicznym* było w upłynionym roku uczniów 46, a zatem więcej 14, niż w roku zaprzeszłym. Pomiędzy temi było 27 duchownych, a 19 świeckich. W ciągu roku ubyłoby 3 duchownych, a 2 świeckich, pozostało zatem do końca roku nieczyszczających 41. Jeden z nich za najlepszą rozprawę otrzymał medal złoty mniejszy. Ośmiu uczniów IVletnich, przypuszczono do egzaminu całokursowego. -- Założenie głównego seminarjum, w którym młodzież sposobiała się do stanu duchownego, o koszcie publicznym utrzymuje się, zaczyna zlewać na kraj coraz obłitsze skutki. Fundusze tego seminarjum pozwalają odtąd umieścić w niem osób 40 na koszcie publicznym. W tym wydziale X. Wojciech Ossoliński, zaszczycony niegdyś od uniwersytetu tutejszego dwoma medalami za rozprawy teologiczne, wezwany został na profesora w miejsce X. Ustrzyckiego, który opuszcza uniwersytet z powodu otrzymanej infuacji w dyceceji Łuckiej.

*W wydziale prawa i administracji* zapisanych było uczniów: na samo prawo 123, na samą administrację 123, na prawo i administrację 122; w ogóle 368. Egzamen całokursowy składała z prawa samego i otrzymało stopień magistra, uczniów 53, z administracji samej 11, z prawa i administracji łącznie 12; w ogóle 76. Dwóch uczniów otrzymało medale złote mniejsze za rozprawy konkursowe. -- Stopień doktora obojga prawa udzielony został Romualdowi Hube. „Akt ten, jak rektor uniwersytetu wyraża się, drugi dopiero w tym wydziale od założenia uniwersytetu (dla tego, że ustawa obowiązująca obrońców sądowych do starania się o ten stopień, nie jest wcale wykonywaną), odbył się z tém większą pociechą wydziału, że zaproszeni przez kandydata opponenci, niegdyś spółuczniowie jego, dowiedli, iż niewszystka młodzież wychodząca z uniwersytetu i oddająca się praktyce, zaprzestaje postępować w naukowym kształceniu. Tenże doktor obojga prawa, na mocy konkursu

otrzymał wakującą katedrę prawa kryminalnego i kanonicznego.”

*Wydział lekarski* miał w tym roku uczniów 136, to jest: na nauki lekarskie 106, na oddział farmaceutyczny 30, z tych w ciągu roku przestało uczęszczać lub przeszło na inne wydziały 8, pozostało więc w wydziale uczniów 128. Po złożeniu całokursowego egzaminu, stopień magistra medycyny i chirurgji otrzymało 5, stopień magistra medycyny 4, stopień magistra chirurgji 1, stopień lekarza (medicus) 1, stopień wydziałowy licencjata medycyny i chirurgji otrzymało uczniów 5, stopień wydziałowy magistra farmacji otrzymało 9. W skutku złożonego egzaminu potwierdzony został stopień doktora medycyny uczniowi uniwersytetu Pizańskiego. Dwóch uczniów otrzymało medale złote większe, a jeden otrzymał medal złoty mniejszy, za rozprawę lub za preparata w materji przedmiotem konkursu będącej. -- Do kliniki terapeutycznej przyjęto w roku szkolnym upłynionym chorych 146. Z tych wyzdrowiało zupełnie 135, umarło zaś 11. Do kliniki chirurgicznej przyjęto chorych 65, leczono tamże chorych poliklinicznych 120, w ogóle przeto leczono chorych 185. Z chorych klinicznych przestało być przedmiotem kliniki 3, wyleczono 58, umarło 4. Operacji wykonano wespół z nastawieniem zwieńczeń i złamań kości, w ogóle 91. -- Instytut położniczy, połączony z wydziałem lekarskim, mieścił w roku upłynionym kobiet ciężarnych 282. Z tych poratowanych na zdrowiu wyszło przed porodem 4, odbyło poród 272. Pojedynczych porodów było 268, podwójnych 4: wszystkie wydały chłopców 137, dziewcząt 139. -- W szkole akuserek było w roku upłynionym uczennic na koszcie rządu 21, na koszcie własnym 41, w ogóle 62. Z tych zdało examen uczennic na koszcie rządowym 8, na koszcie własnym 8. -- Do gabinetu anatomicznego przybyło rozmaitych preparatów sztuk 46.

*Wydział filozoficzny* liczył uczniów 113, to jest: 61 na oddział matematyczny, 50 na oddział fizyczny, a 2 na oddział właściwej filozofji. Z tych 73 było uczniami innych wydziałów. Oprócz tego uczęszczało na pojedyncze tego wydziału przedmioty, bez zapisywania się do niego, uczniów 285 t. i. 182 z prawa i administracji, 70 z wydziału lekarskiego, 33 uczniów wydziału nauk i sztuk pięknych, 19 ze szkoły przygotowawczej do instytutu politechnicznego. Otrzymało stopień magistrów filozofji 5. -- W. Jastrzębowski magister filozofji mianowany został adiunktem nauk przyrodzonych, z obowiązkiem odbywania po kraju podróży naukowej, w zamiarze poznania jego pól przyrodzonych, a mianowicie poszukiwania roślin, co posłuży do uzupełnienia Flory krajowej. Gorliwość z jaką on wykonywał ten obowiązek, obudziła chęci chwalebne w innych miłośnikach nauk przyrodzonych, i obfitych spodziewać się może korzyści. -- Do zbioru fizycznego przybyło w upłynionym roku przeszło 30 narzędzi, do różnych doświadczeń służących. -- Zbiór zoologiczny obejmuje teraz przeszło 31,000 exemplarzy rozmaitych zwierząt. Mówiąc o zbiorze mineralnym, który odzyskał i zajął już cały lokal przeznaczony dla siebie, powiedział rektor: „Jakkolwiek świetny już widok jest tego gabinetu, zbywa mu przecie wiele na krajowych mineralach, które krajowców najwięcej obchodzić powinny, a dla obcych są najciekawsze. Zbiór ogólny zwolna uzupełnić się może z funduszu corocznego na ten gabinet wyznaczonego, lecz zbiór krajowych mineralów może tylko powstać za szczególną pomocą rządu. Potrzebne są do tego podróże po kraj geognostyczne, potrzeba nadzwyczajnego, iżby urzędnicy zawiadujący kopalniami, swoją gorliwością o dobro powszechne, nam w tej mierze dopomóż chcieli. Rządowcy także pomocy potrzebujemy do uzupełnienia zbioru zoologicznego, szczególnież co do zwierząt ssących i ptaków krajowych.” -- Ogród botaniczny w prawdziwie kwitającym okazuje się stanie..... Część jego owocowa została w roku szkolnym upłynionym pomnożona

niektórymi odmianami różnych drzew owocowych z Pa-ryża sprowadzonymi.... Winnica znacznie rozszerzona... Zbiór roślin botanicznych został pomnożony licznymi gatunkami, otrzymanymi na zamian z różnych ogrodów krajowych i zagranicznych, niemniej wypielegnowaniem z nasion tak z powyższych ogrodów, jako też wprost z Brazylji otrzymanych. Dyrektor ogrodu zwiedzając w roku szkolnym upłynionym okolicy stolicy królestwa, znalazł przeszło 50 gatunków roślin dotąd niewidzianych w tych stronach. Niemalże też roślin otrzymał ogród botaniczny zebranych przez W. Jastrzębowskiego w jego podróży po kraju naszym.....

W Wydziale nauk i sztuk pięknych było uczniów zapisanych na oddział nauk 40, na oddział sztuk pięknych 70; w ogóle 110. Z innych wydziałów uczęszczało na przedmioty tego wydziału i składało examina roczne uczniów 173. Nadto 14 niezapisanych uczęszczało ciągle na ten wydział. Całokursowy examen z oddziału nauk, składało i otrzymało stopień magistra 3, z oddziału sztuk pięknych 2. Za rozprawy konkursowe w tym wydziale, dwóch otrzymało medale złote mniejsze; zaś Rafał Hadziewicz uczeń malarstwa, za ofiarowany przez siebie obraz S. Mikołaja, udarowany został od Najjaśniejszego Pana czterema tyciącami złotych polskich na raz, i pensją tyleż rocznie wynoszącą na podróż zagraniczną. — Zbiór numizmatyczny pomnożony został w upłynionym roku blisko o połowę początkowego zakładu... Od Wolańskiego radcy ziemskiego zakupiono polskich numizmatów złotych, sztuk 120. Od Bekiera z Hamburga pod Frankfurtem nad Menem, numizmatów srebrnych greckich i rzymskich, przez niego zręcznie naśladowanych, sztuk 296... z ofiar od różnych osób przybyło sztuk 800... Szczególniej zaś z bogacił się warszawski uniwersytet zapisem ś. p. Józefa Biernackiego, majora W. P., który zbiór swój medalów z 1107 sztuk złożony, i kilkanaście tysięcy wartujący, testamentem uniwersytetowi przekazał. W zbiorze tym znajdują się numizmata i medale polskie, rzymskie famulijne, wszystkich niemal cesarzów zachoduich.....

Liczba ogólna uczniów po wszystkich wydziałach zapisanych, wynosiła w roku upłynionym 668, a zatem więcej o 79 od liczby zapisanych w roku zaprzyszłym. Stopień magistra z różnych wydziałów otrzymało uczniów 105. Medal złoty większy za rozprawy konkursowe, uczniów 2. Medal złoty mniejszy 6. Pochwałę publiczną 2.

Przemawiając nakoniec do młodzieży akademickiej, między innemi powiedział rektor: «Cieszy nas to, że coraz w liczniejszym gronie do nas przybywacie. Lecz jest jeszcze co innego, co radość naszą więcej nierównie podwyższy może. Jak w boju, nie tyle mnóstwo, co dobór i duch ożywiający wojsko, stanowi; tak podobnie i na niewie muzom poświęconej, nie wielość ale dobór, szczerze i wyłącznie na ich cześć poświęcenie się, prawdziwą sławę i dobro, dla was i dla narodu rokuje. Biada wam, biada społecznosci, a nam hańba i zgryzota sumienia, gdybyście do nas tylko po piętno wyższego usposobienia do posług krajowych, a nie po samo wyższe i rzetelne usposobienie przychodzili. Mówię to nie bez powodu, gdyż, jako stróż prawdy, wyznać z żalem muszę, iż od lat kilku, jak przychodzący do uniwersytetu coraz mniejsze przynoszą ukształcenie, tak zapisani do niego, mniejszy niż był w latach jego początkowych, okazują zapadł do nauk. Nie twierdzą tego o wszystkich, ale o wielu..... Niech was nie gorszy przykład tych, którym się daje zyskiwać posady

bez należytego, albo bez żadnego świadectwa ich usposobienia. To mniemane ich powodzenie długo trwać nie może. Widzicie jak rząd dobroczynny, nietylko w uniwersytecie, na zakłady naukowe, ale we wszystkich innych odnogach potrzeb krajowych, nieszczędzi kosztów i z wysileniem ożywia przemysł, zakłada fabryki i rękodzieła, robi porządki w kraju, nadaje popęd i ruch wszystkiemu, co wznosi i przyspiesza kulturę, prowadzi do za- możności i dobrego bytu. To wszystko wymaga coraz większej znajomości rzeczy i umiejętności. Przyjdzie więc czas, kiedy jeśli nie prawo, to sama potrzeba, wy- łączy niezdatnych z posad publicznych, uchyli względy niewczesne i zgubne protekcje, a otworzy pole samej zdolności i zasłudze. Wy sami, którzy teraz żalicie się może, na utrudzenie examinów i patentów uniwersyteckich, będziecie gorliwemi w niedopuszczaniu do publicznych posad osób niezdolnych. Ze światła nie może się rozwijać tylko większe światło; a przy świetle rozjaśnionem, zniknąć muszą ciemności.

Następnie prot. Tomorowicz czytał rzecz, o *Klinice medycznej czyli terapeutycznej wydziału lekarskiego w kró. warsz. uniwersytecie, łącznie z opisem historycznym biegu życia i pełnionych posług publicznych ś. p. J. B. Frejer Dra. M. i Chir., profesora terapii i kliniki terapeutycznej*. W obszernej pod tym napisem rozprawie, wykazał autor: naprzód z najdawniejszych starożytności czasów, początek klinik, zmiany jakim one do- tąd uległy, korzyści jakie zaprowadzanie ich przyniosło dla sztuki lekarskiej i dla ludzkości.... mówił potem o szkole lekarskiej Warszawskiej za Xięstwa Warszawskiego i o pierwiastkowych dla niej klinikach, utworzonych r. 1811 w szpitalu ś. Rocha... skreślił obraz historyczny klinik warszawskich, wymieniając ich korzyści, niedogodności z niewłaściwego ich umieszczenia tymczasowego; odmiany które dotąd w ich urządzeniu poczyniono.... wykazał za- sługi każdego z profesorów trudniących się u nas klini- ką terapeutyczną; a gdy doszedł do roku 1828, w któ- rym wydział lekarski poniósł stratę przez śmierć profes- sora Frejer, skreślił obraz życia tego męża, który odda- ny nauce, jako profesor kliniki terapeutycznej, najwię- ciej poświęcił zasługi w tym zawodzie. Dla uzupełnie- nia historii kliniki terapeutycznej warsz., autor, jako za- stępca profesora terapii i kliniki medycznej, zdał sprawę o jej stanie w roku szkolnym upłynionym; to dopro- wadziło go do uwag: nad sposobami praktycznego pro- wadzenia uczniów przy łóżkach chorych; nad obowiąz- kami profesora praktycznego; nad przyczynami dla któ- rych u nas, wszystkim warunkom dobrze urządzonych te- go rodzaju zakładów praktycznych, jeszcze zadosyć uczy- nić nie można; jak wydział lekarski udawał się do komisji rządowej wyznać z przedstawieniem projektu względem ule- pszenia tych ważnych dla uniwersytetu zakładów. Nako- niec, professor Tomorowicz dał poznać zamiary, jakie w skutku podawanych planów przez wydział lekarski, komi- ssje rządowe oświecenia i spraw wewnętrznych, powię- żyły względem potrzeby założenia w stolicy Polski wielkie- go szpitalu, na wzór najlepiej urządzonych zagranicznych, n. p. Hamburgskiego lub Monachskiego, i umieszczenia w tym szpitalu wszystkich klinik. (z Pam. Warsz.)